
Orzecznictwo Wyższej Komisji Dyscyplinarnej

Palestra 3/11(23), 131-133

1959

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Orzecznictwo **Wyższej Komisji Dyscyplinarnej**

Orzeczenie
z dnia 18 lipca 1959 r.

(W.K.D. 43/59)

Ubezpieczenie adwokata w jakiegokolwiek innej instytucji poza adwokacką nie zwalnia go od obowiązku uczestniczenia w Funduszu Wzajemnej Pomocy, albowiem przynależność do adwokatury nakłada na niego obowiązki podporządkowania się uchwałom organów tejże, a nadto obowiązek ten wypływa z zasady kultywowania i pogłębiania koleżeńskości i niesienia wzajemnej pomocy.

Dnia 18 lipca 1959 r. Wyższa Komisja Dyscyplinarna, po rozpoznaniu sprawy dyscyplinarnej adw. X z odwołania obwinionego od orzeczenia Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej w A. z dnia 18 października 1958 r. K. D. 14/58, o r z e k ł a:

zaskarżone orzeczenie zatwierdzić.

U z a s a d n i e n i e

Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna w A. orzeczeniem z dnia 18.X.1958 r. uznała adw. X za winnego, że uporczywie wzbraniał się płacić składki na Fundusz Wzajemnej Pomocy od przeszło 5 lat i za to uchylał się od obowiązków adwokata wymierzyła mu karę nagany.

W uzasadnieniu orzeczenia Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna pod-

kreśliła, że na gruncie przepisów tymczasowych w sprawie Funduszu Wzajemnej Pomocy Izby Adwokackiej w A. uczestnikami Funduszu są wszyscy adwokaci wpisani na listę adwokatów Izby Adwokackiej w A. i że są oni obowiązani do płacenia składek bez względu na to, czy wykonują zawód adwokata, przy czym zaleganie z zapłatą składek pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną. Walne zgromadzenie nigdy nie kwestionowało kompetencji Rady w sprawie uchwalenia obowiązku należenia członków Izby do Funduszu Wzajemnej Pomocy, a zwyczajne walne zebranie adwokatów Izby w dniu 2 marca 1958 r. uchwaliło podwyższenie składki na tzw. pozgonne z 15 do 30 zł od osoby oraz podwyższenie zapomogi pośmiertnej dla wdów z 7 500 do 15 000 zł.

Po zanalizowaniu strony prawnej zagadnienia Wojewódzka Komisja Dyscyplinarna rozważyła wyjaśnienia obwinionego, który przyznał, że od szeregu lat nie płaci składek na Fundusz Wzajemnej Pomocy, albowiem: 1) brak jest jego zdaniem podstaw prawnych do wprowadzenia przymusu należenia do Funduszu Wzajemnej Pomocy dla każdego adwokata wpisanego na listę; 2) obwiniony jest od dawna ubezpieczony w PZU, gdzie warunki zabezpieczenia wdowy są o wiele korzystniejsze i lepsza jest jego gwarancja. Zdaniem Wojewódzkiej Komisji Dyscyplinarnej ubezpieczenie adwokata w jakiegokolwiek instytucji nie może

zwalniać go od obowiązku uczestniczenia w Funduszu Wzajemnej Pomocy, albowiem przynależność do adwokatury nakłada na adwokata obowiązek podporządkowania się uchwałom organów adwokatury, a nadto obowiązek uczestniczenia w Funduszu Wzajemnej Pomocy wypływa z bardzo istotnej zasady będącej wykładnikiem działania członków Izby, tj. obowiązku koleżeństwa, współdziałania i niesienia pomocy wzajemnej kolegom i rodzinom kolegów, którzy tej pomocy potrzebują.

Od tego orzeczenia wniósł odwołanie adw. X, domagając się uchylenia i umorzenia postępowania. W obszernym uzasadnieniu powołuje się na tekst ustawy o ustr. adw. z 27.VI.1950 r. i porównuje ją z prawem o ustr. adw. z 4.V.1938 r., które w art. 2 lit. i wyraźnie stanowiło, iż do zakresu działania samorządu adwokackiego należy m.i. „zarząd i rozporządzenie majątkiem samorządu oraz organizacja funduszków wzajemnej pomocy i zapomóg pośmiertnych”, a w art. 81 wprowadziło obowiązek adwokatów wnoszenia opłat na fundusze wzajemnej pomocy i zapomóg pośmiertnych. Zdaniem obwinionego ustawa z 1950 r. nie przewiduje podobnych świadczeń ze strony członków izby, z art. zaś 23 tejże ustawy nie można wyprowadzić uprawnień w tej dziedzinie dla Rady Adwokackiej oraz obowiązków dla członków izby. Tym samym więc przynależność do Funduszu Wzajemnej Pomocy nie może być uznana za obowiązkową dla członków izby, adwokat zatem wpisany na listę może się uchylić od płacenia składek, tak jak to czyni obwiniony.

Niezależnie od powyższych zarzutów obwiniony podniósł, że przed kilku laty zawiadomił pisemnie Radę Adwokacką w A., iż nie będzie płacić składek na Fundusz Wzajemnej Po-

mocy, co przyjęto do wiadomości i przez dłuższy czas nikt nie żądał ani płacenia składek, ani wyjaśnień. Dopiero ostatnio Rada Adwokacka zażądała wytoczenia mu postępowania dyscyplinarnego i aczkolwiek rzecznik dyscyplinarny umorzył je, to jednak Rada zażądała wniesienia aktu oskarżenia.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna po rozpoznaniu sprawy podzieliła całkowicie motywy zaskarżonego orzeczenia. Wbrew twierdzeniom obwinionego, jakoby władze adwokackie przyjęły do wiadomości wystąpienie jego z Funduszu Wzajemnej Pomocy i nie robiły mu z tego tytułu żadnych przykrości, przypomnieć należy, że dnia 10.XI.1955 r. przewodniczący komisji Funduszu Wzajemnej Pomocy wytknęła mu niepłacenie składek na ten cel i zażądała uregulowania zaległości, a następnie pismem z dnia 7.I.1956 r. przypomniała obwinionemu obowiązek uiszczenia składek zgodnie z uchwałą Rady Adwokackiej z 8.III.1948 r. oraz tymczasowymi przepisami w sprawie Funduszu W. P. i zażądano uregulowania zaległych opłat.

Twierdzenie obwinionego, jakoby z zestawienia art. 2 i 81 prawa o ustr. adw. z 4.V.1938 r. z rozdziałem 2 ustawy o ustr. adw. z 27.VI.1950 r. wynikać miało, że Rada Adwokacka i Walne Zgromadzenie nie posiadają uprawnień do uchwalania obowiązku należenia adwokatów do Funduszu Wzajemnej Pomocy — jest niesłuszne i nieprzekonywające. Prawo o ustr. adw. z 1938 r. w przepisach ogólnych wymieniało taksatywnie szereg różnych uprawnień należących do zakresu działania samorządu adwokackiego. W ustawie z 1950 r. o zakresie działania jest mowa we wszystkich omal rozdziałach. Wprawdzie nie wspomina ustawa *expressis verbis* o organizacji Funduszu Wzajemnej Pomocy,

jak to miało miejsce w art. 2 i 81 prawa o ustr. adw., jednakże z tego bynajmniej nie wynika, jakoby organy izb adwokackich nie miały prawa podejmować podobnych uchwał. Właśnie z brzmienia art. 20 ust. o ustr. adw. z 1950 r., na który powołuje się obwiniony, wynika w drodze logicznego rozumowania, że Rada Adwokacka może obejmować zakresem swego działania te sprawy adwokatury, których ustawa nie zastrzegła innym władzom i organom. Sprawy niesienia sobie wzajemnej pomocy przez uiszczanie składek na Fundusz Wzajemnej Pomocy nie zostały ustawą z 1950 r. zastrzeżone innym władzom.

Uchwały rad adwokackich w sprawie utworzenia Funduszu Wzajemnej Pomocy mają swoje prawo obywatelstwa od szeregu lat i nigdy nie były kwestionowane przez władze nadzorcze, które z tytułu swego stanowiska władne są uchylać uchwały organów adwokatury, jeśli są one sprzeczne z prawem.

Obowiązek płacenia składek na Fundusz Wzajemnej Pomocy musi być respektowany przez członka izby niezależnie od tego, czy się dobrowolnie ubezpieczył w PZU. Fakt wpisu na listę adwokacką nakłada na członka izby obowiązek podporządkowania się

uchwałom władz adwokatury, które w postępowaniu swym kierują się kultywowaniem i pogłębianiem koleżeńskości, obowiązek zaś niesienia wzajemnej pomocy kolegom i ich rodzinom uczyniły wykładnikiem godności stanu.

Nie ulega wątpliwości, że uporeczywe uchylanie się od podporządkowania uchwałom organów adwokatury i odmawianie wnoszenia składek na Fundusz Wzajemnej Pomocy godzi w pojęcie godności zawodu adwokackiego i tym samym pociąga za sobą odpowiedzialność dyscyplinarną.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna *ex re* rozpoznawania niniejszej sprawy nie może pominąć wypowiedzenia jednej uwagi, mianowicie tego, że postępowanie dyscyplinarne wytoczono obwinionemu stosunkowo dość późno, aczkolwiek — jak to wynika z danych znajdujących się w aktach osobowych — w okresie kilku ostatnich lat przypominano mu wielokrotnie obowiązek uregulowania zaległości i wnoszenia opłat na Fundusz Wzajemnej Pomocy.

Wyższa Komisja Dyscyplinarna podzieliła w zupełności motywy zaskarżonego orzeczenia i utrzymała je w mocy.